

Protokół nr 3/2023

3 Posiedzenie w dniu 17 maja 2023

Obrady rozpoczęto 17 maja 2023 o godz. 14:00, a zakończono o godz. 16:27 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków.

Obecni:

1. Sławomir Czerwiński
2. Bożena Kalinowska
3. Agnieszka Oktaba
4. Aneta Rogucka
5. Mariusz Rosiński

Dodatkowo udział wzięli:

1. Artur Borkowski - Burmistrz Miasta i Gminy w Serocku
2. Marek Bąbolski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
3. Monika Ordak – Skarbnik Miasta i Gminy Serock
4. Anna Orłowska - Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej
5. Mateusz Wyszyński – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
6. Krzysztof Bońkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Innowacji i Bezpieczeństwa
7. Alicja Melion – Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli
8. Renata Mulik – Dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku
9. Agnieszka Woźniakowska – Kierownik Referatu Promocji i Wizerunku

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Sportu Sławomir Czerwiński otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych oraz przedstawił porządek obrad. Do porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Sławomir Czerwiński, Bożena Kalinowska, Agnieszka Oktaba, Aneta Rogucka, Mariusz Rosiński

2. Zaopiniowanie Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za rok 2022 z działów merytorycznych podległych Komisji.

Skarbnik Monika Ordak przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za rok 2022 z działów merytorycznych podległych Komisji. Są to działy:

- a. 801 – oświata i wychowanie,
- b. 854 – edukacyjna opieka wychowawcza,
- c. 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego,
- d. 926 – kultura fizyczna.

Dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku Renata Mulik przedstawiła sprawozdanie z wykonania planów finansowych Centrum Kultury.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński podziękował za przygotowanie materiałów, opracowanie i omówienie w bardzo szerokim zakresie. Nie wszystko udało się zrealizować, ale podziękujemy kierunek, który gmina przyjęła. Możemy budować wielkie obiekty i piękne centrum sportu, bo jakiś margines mamy, żeby gminę zadłużać, ale nie tędy droga. Są to inwestycje na lepsze czasy. Natomiast dzisiaj musimy urozmaicać i regenerować bazę, którą posiadamy. Inwestycja w oświatę, w obiekty sportowe, które dzisiaj budujemy, które są głównie przy szkołach, to słuszny kierunek. Możemy przyciągnąć mieszkańców tym, że będziemy mieli nowoczesną bazę edukacyjną, sportową. Ludzie patrzą na dostępność szkół i na to, co oferujemy. Nie można zapomnieć, że mamy za sobą rok wysokiej inflacji. To co udało się zacząć wcześniej spowodowało, że udało nam się pewne rzeczy podomykać. Rozbudowa przedszkola w Woli Kempieńskiej kosztowała niecałe 4 miliony, a dzisiaj byłoby to kilka razy więcej. Jeśli powstałby obiekt to trzeba by było go utrzymać i to są kolejne koszty, więc są to inwestycje na lepsze i bardziej stabilne czasy. Kierunek ten jest słuszny, ale oczywiście niepokoi nas deficyt 15 milionów, a w najgorszym wariantcie deficyt wyniesie 26 milionów. W każdej inwestycji szukamy środków zewnętrznych. Mamy ogromną kwotę wykorzystanych środków zewnętrznych i oby ich było jak najwięcej, żebyśmy mogli z nich korzystać. Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński zadał również następujące pytania:

- informacja dotycząca bonu żłobkowego i objęcie tym bonem instytucji opiekuńczej, ile osób skorzystało i o ile ta kwota jest większa.
- Czy kwota 800 000zł na dofinansowanie niepublicznych przedszkoli na terenie gminy zostałyby u nas czy musimy te pieniądze przeznaczyć na dofinansowanie tych przedszkoli?

Burmistrz Artur Borkowski odpowiedział, że jeśli chodzi o kwestie przedszkoli to jest to niezwykle interesujący temat. Problemem społecznym jest brak przedszkoli i mamy świadomość tego problemu i tego, że żyjemy w przestrzeni, która dynamicznie się zmienia. Nie mamy pewności, że dzieci będzie przybywać, a gwarancję, że jest zmienność. Jako jeden z celów postawiliśmy sobie wyrównanie jakości przedszkoli publicznych. Na początku kadencji było jedno, duże, nowoczesne i z dobrą marką przedszkole, natomiast dwie placówki wyraźnie odstawały i ta nie równowaga wyglądała w ten sposób, że w niektórych placówkach mieliśmy nadreprezentację wniosków, a do innych siłą musieliśmy ludzi przekierowywać. To była nasza aspiracja, żeby dokonać ujednolicenia standardu. Częściowo się to udało, przez ruch w Woli Kempieńskiej, który został bardzo dobrze odebrany. Dzisiaj możemy powiedzieć, że z jednej strony jest wzmożone zainteresowanie, a z drugiej na tym terenie jest dużo dzieci. W tym roku będziemy chcieli dołożyć jeden oddział, a Zegrze jest w trakcie procesu wyrównywania. Zegrze było takim miejscem, gdzie ciągle notowaliśmy wolne miejsca i tam przekierowywaliśmy całą grupę dzieci. Te potrzeby były i nadal są. W tym roku mieliśmy o

64 wnioski więcej niż miejsc, ale oceniamy, że to wyjątkowy rok. Także nie musi być tak w przyszłym, ale może, bo dane potrafią się zmieniać z miesiąca na miesiąc, więc dzisiaj trudno o tym wyrokować. Natomiast jest cały obszar, gdzie dzieci z terenu gminy uczęszczają do placówek spoza terenu gminy i jesteśmy zobligowani, żeby zgodnie z przepisami refundować to innym gminom. Jest także cały obszar przedszkoli niepublicznych. U nas funkcjonują dwa przedszkola niepubliczne i spełniają swoją rolę. Duża część rodziców z tych placówek aplikuje do placówek gminnych. Zawsze, to co my robimy, będzie droższym rozwiązaniem niż korzystanie z placówek innych gmin, do których my dopłacamy. Kwota brutto obejmuje wybudowanie, odnowienie przedszkoli, utrzymanie kadry personelu i aparatu pomocniczego. Stawiamy na rozwój bazy gminnej. Ludzie zasługują, by w każdej lokalizacji był podobny standard i do tego dążymy. Natomiast wszędzie tam, gdzie mają szansę utrzymania przedszkola niepubliczne, to je wspieramy. Na przedszkola publiczne dotacja wynosi 1 100 000 zł, a na niepubliczne 800 000 zł. Musielibyśmy sporo więcej wydać, gdyby dzieci uczęszczały do naszych przedszkoli. Jeśli chodzi o kwestię bonu żłobkowego to rodzice dzieci do lat 3 zamieszkali na terenie miasta i gminy Serock otrzymali, po spełnieniu warunków określonych uchwałą, świadczenia w wysokości 300zł jako dofinansowanie do kosztów. Skorzystało z tego 66 rodzin, a cztery wnioski zostały rozpatrzone odmownie. Łączna kwota to 144 771 zł, jest to więcej niż zakładaliśmy. Burmistrz Artur Borkowski powiedział również, że gdybyśmy skumulowali środki i zainwestowali w jeden obiekt w Serocku to w gminie nie będzie efektu poczucia zaangażowania w sprawy oświaty, więc jest to rozwiązanie właściwe. Niestety nie będziemy mogli zbyt długo na te lepsze czasy czekać. Mamy świadomość, że odnowienie infrastruktury w placówkach nie stwarza buforu dodatkowych miejsc w szkole czy żłobkach. Gdyby nie kryzys, który nas dopadł, to być może byśmy byli lepiej rozwinięci. Potrzebujemy miejsc w szkołach, których nie mamy. Ciągłe mamy dylemat, czy ten kierunek jest odpowiedni. To jest nowa trudność dla nas, że musimy być gotowi na kilka ewentualności w tym samym czasie, wiedząc, że zrealizujemy jedną. W tym roku przystąpimy do opracowania dokumentacji na dodatkową szkołę i żłobek. Musimy się przygotować do tego działania. Decyzję podejmiemy w ostateczności, jak już będą pieniądze. Na ten moment nie możemy powiedzieć, co byśmy byli w stanie zrobić. Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński powiedział, że trzeba brać pod uwagę, że był to trudny rok. Skończył się Covid i przyszło następne wyzwanie - wybuch wojny na Ukrainie. Okazuje się, że działania, które podjęliśmy były dobre. Inwestycje były zaplanowane bogato i w trakcie się jeszcze zwiększyły. Udało się pozyskać 18 000 000 środków zewnętrznych, 37 800 zł wykonanie, 9000 zł środki własne, 11000 zł kredyty. To, co udało się zrobić jest bardzo potrzebne, np. boisko Jadwisin, gdzie dołożyliśmy tylko 1 600 000 zł z własnych środków, sala gimnastyczna Jadwisin przy szkole. Kolejną ważną rzeczą jest żłobek w Zegrzu. W tamtym roku były poczynione przygotowania i zostało na to wydane 56 000 zł. Przedszkole Wola Kempieńska, które otworzyliśmy 7 listopada, ma bardzo dobre recenzje i opinie. Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński podziękował Burmistrzom oraz Kierownik Monice Głębockiej za te przedsięwzięcia. Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński dodał, że wydarzenia kulturowe w 2022 r. zaczęliśmy koncertem andrasków i kontynuowaliśmy organizację innych wydarzeń, co jest warte podkreślenia. Jeśli chodzi o oświatę to dostaliśmy ponad 16 milionów subwencji, a wydaliśmy 31 milionów. Jeśli chodzi o sport to były to inwestycje wyżej wymienione, ale też biegi: Wojciechowy, Listopadowy, mistrzostwa młodzieży. Cały czas o to dbamy i to kontynuujemy. Warto dodać, że mamy jeszcze hangar, kawiarenkę, pomosty, ścieżkę pieszo-rowerową. Udało się także nam rozebrać budynek komunalny i działkę przekazać spółce. Daje to możliwość poszerzenia plaży w przyszłości. Nastąpił także remont dachu Centrum Kultury, a także termomodernizacja budynku spółki, jak i również przedsięwzięcia związane z Cmentarzem Żydowskim. Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński zadał następujące pytania:

- Czy coś się zmieniło w kwestii amfiteatru, czy będzie i najlepiej jakby był w pobliżu wody?
- Informacja o przedszkolu i terenie po PKO.
- Czy będzie powrót prelekcji, które kiedyś były w izbie pamięci?
- Informacja o terenie działki zakupionej przy ul. Pułtuskiej w kontekście placu zabaw.
- Czy w Serocku na terenie gminy jest jakiś opiekun?

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński podziękował również za przygotowanie i przedstawienia sprawozdania.

Burmistrz Artur Borkowski odpowiedział, że koresponduje to z naszym programem wyborczym, że mini amfiteatr byłby tam ulokowany. W żadnej mierze nie jest to odpowiedź na to, co zamierzaliśmy zrobić. Jedną z szerszych koncepcji było zagospodarowanie skarp za szkołą powiatową tak, żeby naturalne pochylenie można było wykorzystać w kontekście amfiteatru, gdzie scena byłaby w podstawie, a woda w tle dawałaby atmosferę. Przedmiotem sporów i dyskusji jest kwestia własnościowa. Jeśli chodzi o przedszkole to byłby to bardzo potrzebny i istotny element, wyróżniający miasto na tle innych gmin i wpisujący się w nasz profil w jakim chcemy funkcjonować. Na razie nie idzie, tak jak byśmy sobie życzyli, ale o tym pamiętamy i działamy w tym obszarze. Przewidujemy kilka lokalizacji, które dają nam przestrzeń do realizacji przedszkola, np. Jachranka, dwa tereny w Serocku. Burmistrz Artur Borkowski dodał, że faktycznie prelekcje cieszyły się zainteresowaniem, a z drugiej strony było to pewne urozmaicenie oferty, bo zmieniliśmy formę są, np. spacer. Jesteśmy w przeddzień uruchomienia procesu dokumentacyjnego. Na zagospodarowanie wałów napoleońskich zawnioskowaliśmy o kwotę 3 500 000 zł i w przeciągu kilku tygodni program się rozstrzygnie. W związku z tym mieliśmy pewną koncepcję zagospodarowania terenu, ale ten element zabytkowy byłby tylko częścią. Zastanawiamy się nad wieżą widokową i parkiem zieleni. Nie będzie to tani temat i nie da się go z marszu zrobić. Mamy nadzieję że w kontekście przyszłego roku z jakimś zakresem tego przedsięwzięcia wyjdziemy. Gdyby pojawiły się pieniądze, których nie przewidujemy, to mamy nadzieję, że będziemy gotowi z dokumentacją, żeby to zrobić. Burmistrz Artur Borkowski dodał, że jeśli chodzi o opiekę dzienną to nie ma wiedzy na ten temat. Zweryfikujemy to i zaktualizujemy tę wiedzę. Kierownik Referatu Promocji i Wizerunku Agnieszka Woźniakowska odpowiedziała, że myślimy o tym, by przywrócić prelekcje oraz by reaktywować działalność Stowarzyszenia Historycznego. Pierwsze spotkanie będzie za tydzień.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński zapytał, że mamy plan wydatków i różnica to 8 000 000 zł i czy nie udało się czegoś zrealizować w pełni, co było planowane.

Skarbnik Monika Ordak odpowiedziała, że wydaje się, że 8 000 000 zł to bardzo dużo, ale przy budżecie 40 000 000 zł jest to ułamek. Są to oszczędności na poszczególne wydatki i to nie znaczy, że coś nie zostało dokonane lub niezrealizowane w pełni. Nie da się każdego wydatku zaplanować, co do złotówki. Jest to niepełne wykonanie wydatków, ale finansowe, a nie to, że gmina nie wykonała w pełni kwoty z danych zadań, które miała w planie.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński powiedział, że nie pamięta, żeby czegoś nie udało się zrobić.

Skarbnik Monika Ordak odpowiedziała, że paragrafy są wykonane w 95-98%.

Wiceprzewodnicząca Bożena Kalinowska zadała pytanie dotyczące działu 801 – oświata i wychowanie, 240 000 zł z tytułu kar i odszkodowań to duża kwota i czego ona dotyczy.

Skarbnik Monika Ordak odpowiedziała, że naliczyliśmy karę za nieterminową realizację zadania. Dotyczy to szkoły w Woli Kempieńskiej. Firma złożyła wniosek o waloryzację wynagrodzenia, jednakże nie zgadzaliśmy się z jej wysokością. Zapewne będziemy musieli dopłacić tę waloryzację, ale ok. 50% tego wniosku. Na chwilę obecną kara została naliczona i potrącona z faktury. Jeśli wykonawca złoży wniosek i uznamy, że jest właściwy to sprawa oprze się o rozprawę w sądzie.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za rok 2022 z działów merytorycznych podległych Komisji. Są to działy:

- a. 801 – oświata i wychowanie,
- b. 854 – edukacyjna opieka wychowawcza,
- c. 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego,
- d. 926 – kultura fizyczna.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Sławomir Czerwiński, Bożena Kalinowska, Agnieszka Oktaba, Aneta Rogucka, Mariusz Rosiński

3. Przedstawienie informacji na temat rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w roku szkolnym 2023/2024.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion przedstawiła informację na temat rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w roku szkolnym 2023/2024. Rekrutacja to proces niezamknięty. Zdarzają się rodzice, z którymi prowadzimy rozmowy, bo są sytuacje nowe, np. ktoś stał się rodziną zastępczą, zapomniał o rekrutacji lub dziecko ma odroczony obowiązek szkolny. Jeśli chodzi o stronę prawną to rodzic ma prawo do wychowania przedszkolnego na terenie gminy, na której zamieszkuje i ma dziecko w wieku od 3 do 6 lat, a gmina ma obowiązek takie miejsce zapewnić, niekoniecznie w miejscu, które wynikało z wniosku. W wyniku prowadzonej rekrutacji, która jest obowiązkowa i wynika z przepisów prawa oświatowego, występowało 222 wolnymi miejscami, które wygenerowały nam się w następujących placówkach. Liczba miejsc wolnych wynika z tego, iloma miejscami dysponują przedszkola i ile sześciolatków idzie do klasy pierwszej. 222 miejsc wolnych to: 41 miejsc w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Woli Kempieńskiej, 97 w przedszkolu w Serocku, 36 w przedszkolu w Zegrzu, 23 w Oddziale Przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Zegrzu, 25 miejsc przy Szkole Podstawowej w Jadwisinie. W skutek prowadzonej rekrutacji złożono 295 wniosków, czyli o 73 więcej. Ponad 20 wniosków w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Woli, 24 w przedszkolu w Serocku, 7 w przedszkolu w Zegrzu, 4 w Oddziale Przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Zegrzu, 18 miejsc w Oddziale Przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Jadwisinie. W wyniku potwierdzenia woli przyjęcia dziecka do przedszkola zmieniła się sytuacja w przedszkolu w Zegrzu. Trójka rodziców nie potwierdziła miejsca i trzy miejsca były zachowane. Cała 7 dostała się do tego przedszkola. W związku z tym, że brakowało nam 73 miejsc, robiliśmy rozpoznanie, jakie działania możemy podjąć, żeby rodzicom zaproponować inne miejsca przedszkolne, wczuwając się w sytuację, z jaką grupą wiekową mamy do czynienia, jakim dzieciom mamy wskazać miejsca, z jakich obszarów. Po

rozpoznaniu sytuacji uznaliśmy, że właściwym będzie utworzenie dodatkowego oddziału przedszkolnego. Są takie możliwości w szkole podstawowej w Zegrzu, bo zaczęło nam brakować miejsc dla dzieci sześciolatków i uważaliśmy, że szkoła ta jest taką bazą, że sześciolatek się odnajdzie w tej placówce, i tam kierowane są dzieci 5-letnie i 6-letnie. Natomiast dla dzieci mniejszych, 3-letnich i 4-letnich, planowane jest utworzenie dodatkowego oddziału w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Woli na terenie szkoły. Dyrektorzy otrzymali stosowne pisma, że po rozpoznaniu tej sytuacji, planujemy w tym roku dodatkowe oddziały. W tej chwili podpisano 24 wnioski do rodziców o wskazanie im dodatkowego miejsca w przedszkolu. 40 rodziców odebrało już pisma bezpośrednio w biurze. Robimy to celowo, nie za pośrednictwem poczty, by ta informacja docierała szybciej i byśmy wiedzieli, czy te miejsce jest akceptowalne, bo miejsc mamy więcej niż musimy obsadzić. Chcemy też rozmawiać z rodzicami, bo inaczej to przebiega niż otrzymanie pisma pocztą. Przed początkiem roku szkolnego, w sierpniu i wrześniu te miejsca nam się jeszcze zwalniają. W wyniku tych działań na rok nadchodzący planujemy uruchomić aż 670 miejsc własnych, co wcale nie wróży, że zaspokoimy potrzeby. To, co obserwujemy na terenie gminy jest zjawiskiem wyjątkowym i szczególnie trudnym. Takie rozwiązania, że wykorzystuje się bazę szkolną do tworzenia oddziałów przedszkolnych, nie jest niczym, nowym. Jest to rozwiązanie, na którym się bazuje w sytuacji, kiedy pojawiają się liczniejsze roczniki. Z demografii urodzeń wynika, że w tym roku mamy dużo dzieci z roczników 2017-2020 i w przełożeniu na następny rok liczba tych dzieci jest większa o 30, czyli ten rok jest wyjątkowy. W następnym roku ma być tych dzieci mniej, bo w 2021r. mamy liczbę dzieci zameldowanych na pobyt czasowy i stały - 159, natomiast w 2020r. - 211. Natomiast patrząc na obłożenie naszych placówek to poszukujemy rozwiązania, żeby pojawiła się jakaś alternatywa w Serocku, bo w tej chwili działamy trochę na ryzyku. Zobaczmy, czy nie będzie takiej możliwości, by inny podmiot, nie gmina, podjął się prowadzenia placówki na zasadach placówki publicznej. Koszty prowadzenia u nas przedszkoli są dość niskie. 100% kwota miesięczna utrzymania dziecka wynosi 1080zł. W porównaniu do innych rejonów to kwota ta, np. Warszawie wynosi 1600zł, w Ząbkach 1200zł, w Nieporęcie 1400zł. Koszt utrzymania miejsca wynika z napełnienia przedszkoli. Jeżeli gminy mają niewypełnione miejsca to koszty jednostkowe rosną. Jeśli ktoś się będzie u nas pojawiał do prowadzenia przedszkola, to kwota dofinansowania jaką otrzyma, ma znaczenie przy podejmowaniu dalszych decyzji. Rozważamy elastyczne formy wchodzenia w wychowanie przedszkolne i wychodzenia poza sferę prowadzonych przez gminę jednostek, ale na zasadach placówki publicznej. Szukamy innych rozwiązań z partnerami zewnętrznymi, ale w modelu publicznym.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński powiedział, że sytuacja staje się coraz trudniejsza. Pojawia się obawa, co będzie po nowym roku, jak nastąpi waloryzacja 500+.

Burmistrz Artur Borkowski powiedział, że jest inna sytuacja. Ilość dzieci i mieszkańców spada, a my bazując na specyfice Serocka i położeniu na obrzeżach aglomeracji warszawskiej, nie wiemy jak się odnajdziemy. Bazujemy na rozmowach z potencjalnymi inwestorami i deweloperami i mniej więcej od nich dowiadujemy się, ile i kiedy zamierzają budować i w oparciu o to próbujemy podejmować jakieś decyzje. Jest to ryzykowne, bo możemy nie mieć możliwości zareagowania w odpowiednim momencie. Z drugiej strony nie możemy tego uprzedzić.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion dopowiedziała, że sytuacja tak wygląda, bo Legionowo notuje spadek dzieci, które się zgłosiły w rekrutacji. Pomimo to też wskazują miejsca, bo nie da się przewidzieć, że w przedszkolu jest tyle miejsc i tyle osób zgłosi wniosek. Mimo to

powinniśmy się z tego cieszyć, bo gorzej by było jakbyśmy musieli likwidować przedszkola. To, że u nas liczba dzieci jest większa, to jak najbardziej pozytywne zjawisko.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński poprosił o informację dotyczące tabelki. W ostatniej kolumnie mamy pozycję najmniejsza liczba punktów kwalifikujących do przyjęcia. Najwyższa liczba punktów kwalifikujących jest w przedszkolach, w których są jeszcze wolne miejsca.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że jest to program rekrutacyjny. Liczba wolnych miejsc wynika z tego, że wystawiono 23 miejsca, a nie 25. Te 2 miejsca wolne nie wynikają z tego, że mieliśmy wolne miejsca. Robimy tak, ponieważ mamy tam sześciolatków i jeśli zjawi się rodzic z sześciolatkiem to musimy go przyjąć. Na takie sytuacje musimy zachować miejsce lub dwa.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński zapytał, czy są jeszcze wolne miejsca.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że zostały one już zagospodarowane. W Zegrzu brakowało 7 miejsc. W wyniku tego, że 3 osoby nie potwierdziły woli przyjęcia i 97 było zgłoszone, to mamy 6 wolnych miejsc, które przekierowaliśmy do tej 7 i przyjęliśmy o 1 miejsce ponad limit, wiedząc że do Zegrza nigdy nam nie przychodzi w 100%.

Wiceprzewodnicząca Bożena Kalinowska zapytała, ile na dzisiaj mamy nieprzyjętych dzieci do przedszkola.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że jest 64 wniosków skierowanych do innych placówek.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński zadał pytanie dotyczące zamieszkania i zameldowania. Jeżeli ktoś zamieszkuje, ale nie jest zameldowany to powinniśmy zapewnić mu miejsce w przedszkolu, czy musi zamieszkiwać i być zameldowanym.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że zgodnie z prawem oświatowym prawo do miejsca przedszkolnego i do miejsca w szkole ma dziecko zamieszkujące na terenie gminy i nie musi być potwierdzone meldunkiem. Ma to swoje uzasadnienie, bo jeśli by było brane pod uwagę tylko zameldowanie to dziecko by było poza systemem. Ludzie mogą nie być zameldowani przez lata.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński zapytał, czy jak w Woli Kempieńskiej powstanie nowy oddział to wszyscy, którzy chcieli być w przedszkolu, dostaną się.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że niekoniecznie tak być musi. Do tego oddziału kierujemy wszystkich 3-latków i 4-latków zgodnie z punktacją jaką uzyskali. Nie wiemy, ilu rodziców przyjmie to miejsce, ale zakładamy, że z rejonu Woli Kempieńskiej najwięcej. Dyrektor ZOSiP Alicja Melion dodała, że warto wspomnieć, że w szkole w Woli Kempieńskiej zmniejszy się ilość oddziałów szkolnych, bo odchodzi 1,5 rocznika. Z trzech klas 8, będą dwie. Jak wykorzystamy jedną salę w kierunku przedszkola to szkoła się nie zmniejszy.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński zapytał, jak to wygląda jeżeli chodzi o klasy pierwsze szkoły podstawowej. Czy rekrutacja została już zakończona i ile będzie tych klas utworzonych w poszczególnych szkołach.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że rekrutacja została zakończona i jesteśmy na etapie zatwierdzania arkuszy kalkulacyjnych. Wczoraj wpłynęła opinia od kuratorium oświaty, co do arkuszy, więc jesteśmy w gotowości, że będziemy domykać planowanie. Jeśli chodzi o klasy pierwsze to w Serocku planowane są 3 klasy pierwsze – 75 dzieci podzielono na 3 oddziały. Są dzieci, które czekają na miejsca i jest duże prawdopodobieństwo, że w sierpniu będziemy powtórnie analizować sytuację. W perspektywie 3 lat to szkoła z 26 oddziałami stanie się szkołą z 30 oddziałami. Zwiększająca się populacja dzieci, nauczycieli i rodziców wobec szkoły to temat, nad którym się trzeba zastanowić i myśleć o funkcjonalności szkoły we wszystkich zadaniach, które wypełnia. W przyszłym roku odejdą dwie klasy 8, a wejdą cztery klasy 1. W pozostałych placówkach mamy dwie klasy 1 w Woli Kempieńskiej, po jednej klasie 1 w Zegrzu i Jadwisinie. Majowy projekt organizacyjny ma za cel zorientowanie się, czy zabezpieczamy miejsca dzieciom, czy pracę nauczycielom. Rzeczywisty stan pojawi nam się w sierpniu. Serock robi się szkołą, która będzie przybierała cztero-oddziałowe klasy.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński powiedział, że jest to dla nas wskazówka na przyszłość, bo później dzieci przedszkolne będziemy musieli umieszczać w szkole.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion dopowiedziała, że gmina jest organem prowadzącym przedszkola i szkoły, gdzie to jest taka specyfika, że musimy dzieciom dać miejsca. Poruszanie się w elastyczności przedszkola i szkół jest bardzo dobre, ponieważ możemy reagować, gdzie ta zwiększająca się liczba urodzeń się pojawia. Modele szkół z przedszkolami są bardzo dobrym rozwiązaniem. W przyszłości model edukacji ulegnie zmianie i mogą pojawić się bloki nauczania, i będzie to wskazywało na trochę inną potrzebę przestrzeni, którą będziemy zabezpieczać placówką. Duża elastyczność w podejściu do planowania i tworzenia jest jak najbardziej wskazana.

4. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński zapytał, jak negocjacje ze związkami w kontekście tematu zmian w regulaminie wynagrodzenia.

Burmistrz Artur Borkowski odpowiedział, że dobrą wiadomością jest to, że odbyło się drugie spotkanie i wydaje się, że trud się opłacił. Udało nam się przekonać związki do tego, żeby przystały na naszą poprawioną propozycję i na najbliższej sesji przedłożymy projekt uchwały, który uwzględni efekty uzgodnień. Zmiany te wejdą od 1 lipca i będzie to dobra wiadomość dla nauczycieli. Obiecaliśmy związkom ścisłą współpracę i gotowość do reakcji na zmieniającą się sytuację.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion powiedziała, że najważniejsze osiągnięcie celu to skierowanie środków do nauczycieli. Traktujemy, że zwiększenie środków na dodatki motywacyjne to najbardziej dostępny dla każdego sposób na dowartościowanie tej pracy i odzwierciedlenie osiągnięć i efektów. Ten system był określany procentowo. Było 9% opłaty zasadniczej. Nauczycielska płaca zasadnicza zależy od poziomu wykształcenia i stopnia awansu zawodowego. Jest ona różna, każdy na swój sposób obliczał fundusz i wypaczało to samą

ideę kierowania dodatku motywacyjnego na działania związane z jakością i osiągnięciami. Nie był on wyrazisty i czytelny, jak przyjęcie kwotowej stawki na etat, która jest wyższa, bo jak 9% przeliczymy przez ilość etatów to nam wychodziło 370 zł na etat. Przyjęliśmy propozycję, żeby to było 500zł na etat, które będzie tworzyło fundusz, którym gospodaruje dyrektor.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński dopytał czy nic się nie zmieniło w dodatkach funkcyjnych za wychowawstwo.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion odpowiedziała, że było zaproponowane 320zł i związki to przyjęły, więc jest to czytelny komunikat dla nauczycieli. Z drugiej strony dla budżetu gminy jest to sytuacja przewidywalna i nierozdająca problemów, bo jeżeli byśmy go napisali procentowo to spowodowałoby to, że potrzebne by były dodatkowe środki, by naliczyć w odpowiedniej wielkości fundusz. Zatem wprowadzimy jasny i czytelny mechanizm do regulaminu wynagradzania.

Burmistrz Artur Borkowski dopowiedział, że jest to wdrażane ze względu na zmianę w obszarze dodatku wiejskiego. Niestety zawiera on w sobie pewien pierwiastek niesatysfakcjonujący z każdej perspektywy. Poprawi to na pewno sytuacje wszystkich, niemniej jeszcze uatrakcyjni pracę w placówkach w obszarze wiejskim i będzie rekompensatą z racji dodatku wiejskiego dla nauczycieli w Serocku. Wprowadzamy mechanizm, który ma być fizyczną, ale też symboliczną reakcją na to, co się zadziało.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński podziękował za wydarzenia ostatniej soboty – organizację pikniku. Pamiętamy początek roku, gdzie nie wiedzieliśmy w ogóle, czy zorganizujemy Dni Serocka. Udało się to z wielkim sukcesem.

Wiceprzewodnicząca Bożena Kalinowska zapytała, jak jest skonstruowana umowa w przypadku spóźnienia.

Dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku Renata Mulik odpowiedziała, że to nie było spóźnienie, tylko opóźnienie wynikające z warunków atmosferycznych. Było dużo delegacji na scenie i wszystko się przeciągnęło. W pewnym momencie trzeba było zasłaniać sprzęt i wszystkie głośniki, sprzątać i wycierać scenę, która była mokra. To wszystko złożyło się na to, że artysta nie był spóźniony i cały czas byliśmy w kontakcie telefonicznym i w gotowości.

Wiceprzewodnicząca Bożena Kalinowska dopytała czy był to błąd na plakacie

Dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku Renata Mulik odpowiedziała, że nie był to błąd i że zawsze dajemy godzinę orientacyjną. W umowach mamy zawarte, po uzgodnieniu z organizatorem, że koncert może być opóźniony. Nie było w planie deszczu i paru innych sytuacji, które spowodowały wydłużenie czasu. Skróciliśmy koncert Orkiestry na Dużym Rowerze, bo mieli oni występować dłużej. Są to czynniki niezależne przy imprezach plenerowych i nie da się co do minuty ich zaplanować. Dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku Renata Mulik zapytała, czy był to jakiś duży problem.

Wiceprzewodnicząca Bożena Kalinowska odpowiedziała, że słyszała od kilku osób, że był to problem. Na plakacie była inne godzina, niż ta, w którym rozpoczęło się wydarzenie.

Dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku Renata Mulik dopowiedziała, że jest to specyfika działania artystów. Kwestia jest taka, w jaki sposób oni przeprowadzają próbę akustyczną. My dla nich rezerwujemy 2,5h przed koncertem. Nie wszyscy z muzyków dojeżdżają lub sprzęt jest niekompletny. Nie możemy napisać, że koncert będzie później i ktoś przyjdzie na połowę koncertu.

5. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Sportu Sławomir Czerwiński stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zakończył posiedzenie komisji.

Przewodniczący
Komisji Kultury, Oświaty i Sportu

Sławomir Czerwiński

Przygotował(a): Justyna Kuniewicz